

Sygn. akt I C 3493/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Smolińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Wyrozębska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) F. (...) z siedzibą w W.

przeciwko P. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Justyna Smolińska

Sygn. akt I C 3493/17 upr

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. G. kwoty 8304,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 8128 zł od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że nabył od następcy prawnego (...) Banku (...) S.A. w L. wierzytelność wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy pożyczki w dniu 25 kwietnia 2000 roku. Wobec niewywiązania się pozwanego z obowiązków umownych następcą prawny pierwotnego wierzyciela w dniu 28 maja 2013 r. przełał wierzytelność na powoda. Na dochodzoną kwotę składały się: 1999,92 zł tytułem zaległej części kapitału i kwota 6.128,08 zł należnych odsetek liczonych od kapitału naliczonych do dnia sporządzenia pozwu oraz kwota 176,10 zł tytułem kosztów dochodzenia wierzytelności.

Pozwany nie stawiał się na termin rozprawy, nie złożył odpowiedzi na pozew i nie wnosił o prowadzenie sprawy pod jego nieobecność.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany P. G. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. w L. umowę o pożyczkę pieniężną w dniu 25 kwietnia 2000 roku. Łączna kwota kredytu wynosiła 2.000 zł. Pożyczka miała być spłacona przez pożyczkobiorcę w 24 ratach miesięcznych wraz z należnymi odsetkami w wysokości 541,60 zł, co stanowiło 27,08% udzielonej pożyczki za cały okres jej spłaty (§ 3). W myśl § 4 łączącej strony umowy odsetki karne za zwłokę naliczane są za każdy dzień w wysokości obowiązującej w Banku w dniu powstania zwłoki. Naliczanie odsetek pożyczkobiorcy będącemu w zwloce odbywa się od powstania opóźnienia. Raty i odsetki nie spłacone w terminie wymienionym w § 3 ust.1 następnego dnia stają się wierzytelnością przeterminowaną są natychmiast wymagane.

(dowód: umowa z dnia 28 kwietnia 2000 k.5-6).

W dniu 28 maja 2013 roku powód zawarł x (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności.

(dowód: umowa z dnia 28 maja 2013 roku k.28-32).

W dniu 30 sierpnia 2017 roku strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym stwierdzono, iż P. G. ma zadłużenie w wysokości 8304,19 zł nabyte przez powoda w drodze umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 28 maja 2013 roku.

(dowód: wyciąg z ksiąg funduszu k.7)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów zaoferowanych przez powoda.

Analiza dokumentów dołączonych do pozwu nie pozwoliła, wbrew oczekiwaniom strony powodowej, na poczynienie jakichkolwiek wiarygodnych ustaleń zgodnych z twierdzeniem pozwu.

Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, stawiając bowiem tezę o istnieniu wymagalnej wierzytelności przysługującej jemu od pozwanego, nie przedłożył na te okoliczności wystarczających dowodów.

Z uwagi na postawę strony pozwanej, która pomimo prawidłowego zawiadomienia jej o terminie posiedzenia, doręczenia odpisu pozwu, nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie złożyła też żadnych wyjaśnień, zastosowanie miał przepis art. 339 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w wypadku w/w postawy pozwanego przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Przepis ten nie ustanawia więc bezwzględnego nakazu przyznania za prawdziwe twierdzeń strony powodowej. Wprowadza zaś domniemanie, że prawdziwe są twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, czy w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Domniemanie powyższe jest jednak wzruszalne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż twierdzenia pozwu w konfrontacji z dołączonymi do niego „dokumentami” wywołują uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda przytoczonych w pozwie.

Po pierwsze powód nie wykazał, aby przysługiwała mu dochodzona wierzytelność. Powód nie wykazał swej legitymacji czynnej, tj. nie wykazał następstwa prawnego pomiędzy pierwotnym wierzycielem, z którym pozwany rzekomo zawarł umowę. Umowa przelewu jest niekompletna, pewne jej fragmenty są zamazane, co nie pozwala Sądowi na zweryfikowanie jej treści i uznanie, że powód ma legitymację do dochodzenia od pozwanego zapłaty sumy żądanej pozwem.

Oświadczenie zawarte w pozwie budzi wątpliwości, zwłaszcza iż powód reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika, któremu nie obca winna być treść art. 788 § 1 k.p.c. Skoro więc ustawodawca uznał, że dla wykazania następstwa prawnego w postępowaniu klauzulowym wymagany jest dokument urzędowy lub prywatny z urzędowo poświadczonym podpisem, to nie sposób uznać, aby w procesie, w toku którego powód wskazuje, że jest następcą prawnym poprzedniego wierzyciela, wystarczające było jedynie oświadczenie zawarte w pozwie i niekompletna umowa przelewu wierzytelności. Stosownie do art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu

albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Tym samym, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew. Przedmiotem przelewu jest zaś wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Nie ulega również najmniejszej wątpliwości, iż wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

Po drugie powód nie udowodnił swojego roszczenia, ani co do zasady, ani co do wysokości. Nie sposób na podstawie przedłożonych dokumentów zweryfikować terminu początkowego naliczania odsetek, ich stopy, od jakich kwot w jakich okresach odsetki zostały naliczone, w sytuacji gdy stanowią one $\frac{3}{4}$ dochodzonej kwoty. Sama analiza umowy, która jest częściowo nieczytelną kserokopią, nie daje podstaw do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Poza tym powód dochodzi kosztów dochodzenia wierzytelności, nie można jednak ustalić za jakie czynności, w jakiej wysokości zostały te koszty naliczone. Brak bowiem jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność.

Wskazać należy, iż w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012, s. 431).

Oceny tej nie zmienia także załączony do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, z którego również nie wynika z jakiego konkretnie tytułu powód posiada wierzytelność wobec pozwanej, a jedynie powołano się na przedmiotową umowę przelewu wierzytelności. Zdaniem Sądu poza przedłożeniem wyciągu ze swoich ksiąg rachunkowych strona powodowa powinna, wykazać zasadę i wysokość zobowiązania. Tymczasem powodowy fundusz powołał się na treść art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z dnia 28 maja 2004 roku), który nadaje wyciągowi z ksiąg rachunkowych moc prawną dokumentów urzędowych. Podstawową jednak zasadą procesu cywilnego jest obciążenie ciężarem udowodnienia roszczenia strony powodowej. Dopóki powód nie wykaże istnienia i wysokości roszczenia, pozwany nie musi podejmować obrony bez obawy o wynik sporu. Natomiast literalna wykładnia normy art. 194 ustawy o funduszach prowadziłaby do sytuacji, że to pozwany musi, wbrew powyższej zasadzie, udowodnić, że nie zaciągał zobowiązań wobec osoby trzeciej, od której fundusz nabył wierzytelność, albo że ma ona inną wysokość.

W tym stanie rzeczy uznać trzeba iż powód nie wykazał, ani że nabył dochodzoną pozwem wierzytelność, ani nie wykazał jaka jest wysokość tej wierzytelności oraz że przysługiwała ona pierwotnemu wierzycielowi.

Wskazać bowiem należy, że okoliczności tej nie potwierdza kserokopia umowy nie potwierdzona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie zawodowego pełnomocnika. Pisma te nie zostały urzędowo poświadczone. Dokumenty, o których mowa w Kodeksie postępowania cywilnego, to dokumenty oryginalne, które mogą być zastąpione odpisami urzędowymi, gdy ustawa wyraźnie na to pozwala. Brak natomiast przepisu pozwalającego na zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonego odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Zwykła odbitka ksero nie stanowi dokumentu, gdyż nie zawiera ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Warunkiem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej zaopatrzonego podpisem poświadczenia jej zgodności z oryginałem dokumentu.

Warunku takiego kserokopie złożone przez powoda nie spełniają i nie mogły być uznane za dowód w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Powód winien zatem wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

Podkreślić należy, iż w przedmiotowym postępowaniu strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien był być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych, w przypadku gdy powołuje mniej dowodów niż tego wymaga materialnoprawna podstawa zgłoszonego roszczenia.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd powództwo oddalił.

/-/SSR Justyna Smolińska